

tekst

AGATA PUŚCIKOWSKA

redaktor wydania

To była radosna nowina: w „Oknie życia” znaleziono noworodka. Ludzie dzwonili do siebie, esemesowali. A potem refleksja: Co się stało z jego mamą? Co zmusiło ją do tak dramatycznej decyzji? Czy cierpi? Czy ktoś jej pomógł, wyciągnął rękę? Może pokazał palcem drzwi, wysmiał i wyzwał, może wszyscy się od niej odwrócili? A może po prostu nikt z nas nie zaproponował pomocy, nie zauważył... Mały Zygmunt jest już bezpieczny. Módlmy się za jego mamę i za inne mamy w trudnych sytuacjach. Niech nie pozostaną same.

Pierwsze niemowlę w warszawskim „Oknie życia”

Zygmunt znajdzie miłość

Po godzinie 19.30 kilka dni przed Bożym Narodzeniem u Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi zadzwonił alarm.

W „Oknie życia” **siostry znalazły maleńkie zawiniątko: kilkuniedziesięcioletniego chłopca**. Nazwały go Zygmunt, na cześć swojego patrona, Zygmunta Szczęsnego Felińskiego.

Dwudziestego grudnia, równo dwa tygodnie od jego otwarcia, do „Okna życia” w Warszawie zostało przyniesione niemowlę.

– Gdy usłyszałyśmy sygnał, myślałyśmy, że to fałszywy alarm, że ktoś po prostu z ciekawości otworzył okno – mówi matka przełożona, siostra Wanda Kmiecik. – Poszłyśmy sprawdzić i okazało się, że na leżance ktoś pozostawił noworodka. Byłyśmy zaskoczone, przejęte i wzruszone, szczególnie że stało się to kilka dni przed Bożym Narodzeniem. Przewinęliśmy dziecko, ogrzałyśmy i szybko zadzwoniłyśmy po pogotowie.

Pogotowie odwiozło noworodka do Szpitala św. Rodziny przy ul. Madalińskiego. Dziecko zostanie tam do zakończenia koniecznych badań. Nieoficjalnie wiadomo, że chłopczyk jest zdrowy.



Warszawskie „Okno życia” miało być symbolem. Stało się alternatywą

– Mamy nadzieję, że jak najszybciej uda się uregulować jego sytuację prawną i chłopiec trafi do kochającej, adopcyjnej rodziny – mówi s. Wanda. – My będziemy się modlić i za chłopca, i za jego matkę.

– „Okno życia” miało być symbolem otwarcia Kościoła na życie – mówi ks. Tadeusz Bożelko, diecezjalny duszpasterz rodzin. – Jednak okazało się, że to nie tylko symbol, ale alternatywa.

Pomysłodawcą warszawskiego „Okna życia” jest abp. Kazimierz Nycz. „Oknem” opiekują się siostry franciszkanki Rodziny Maryi. „Okno” mieści się przy ul. Hożej 53.

O dzieciach ulicy



WYSTAWA NA DWORCU CENTRALNYM. Na świecie żyje ok. 90 mln dzieci ulicy...

Jeszcze do 4 stycznia na Dworcu Centralnym w Warszawie można oglądać wystawę „Zabrani ulicy” poświęconą pracy polskich wolontariuszy z dziećmi ulicy w Ugandzie i Mongolii. Wystawę zorganizował Salezjański Ośrodek Misyjny w Warszawie we współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Fotografie prezentują działania polskich wolontariuszy „Międzynarodowego Wolontariatu Don Bosco” w pracy z dziećmi ulicy w Ugandzie i Mongolii w ramach programu „Pomoc Polska 2008”. W ramach tego projektu w 2008 r. ośmiu wolontariuszy pracowało w szkołach i ośrodkach dla dzieci ulicy na placówkach misyjnych w Ugandzie, Mongolii, Zimbabwie, Zambii. Misjonarze i wolontariusze salezjańscy, pracujący w 130 krajach, szczególnie koncentrują się na pomocy dzieciom ulicy.

Pochówek ofiar Powstania

KATEDRA POLOWA. „Każdy człowiek należący przez chrzest do Kościoła ma prawo do chrześcijańskiego pogrzebu” – podkreślił bp polowy WP Tadeusz Płoski, podczas Mszy św. odprawionej 21 grudnia w intencji zmarłych, których szczątki odnaleziono podczas prac archeologicznych w katedrze polowej WP. Po Eucharystii doczesne szczątki zmarłych zostały złożone w zbiorowym grobie, pod katedrą. Podczas prac prowadzonych w podziemiach katedry polowej Wojska Polskiego związanych

z przygotowaniem pomieszczeń dla Muzeum Ordynariatu Polowego WP, natrafiono w paru miejscach na ludzkie kości. Według archeologów są to szczątki osób, które zginęły podczas bombardowania katedry 20 sierpnia 1944 r. w czasie Powstania Warszawskiego. W podziemiach świątyni w dniach Powstania, mieścił się szpital. Niemcy pomimo oznakowania szpitala czerwonymi krzyżami umieszczonymi na dachach świątyni, zbombardowali go i niemal całkowicie zniszczyli.

jjw

Kolędowanie w centrum Warszawy



Wspólne kolędowanie na Smolnej to nowa tradycja w Warszawie

MIESZKAŃCY SMOLNEJ od kilku lat śpiewają kolędy na dziedzińcu kamienic Smolna 14 i 16. W tym roku wspólnie kolędowali również zaproszeni przez mieszkańców Smolnej goście. Każdy otrzymał śpiewnik. Wśród kolędników byli m.in. zastępca burmistrza

dzielnicy Śródmieście Marcin Rzońca, Andrzej Blikle, przedstawiciel Stowarzyszenie Smolna, znanego z ciekawych obywatelskich inicjatyw. Kolędowanie poprowadził Andrzej Bator (na zdjęciu), śpiewak i radny dzielnicy Śródmieście.

ap

Warszawska Gubałówka otwarta

SZCZĘŚLIWICE. Wyciąg talerzykowy, kolejka krzeselkowa, wypożyczalnia sprzętu narciarskiego, parking, a przede wszystkim 9000 mkw. powierzchni pokrytej specjalną matą zraszaną „mgłą wodną” lub naśnieżaną armatkami – tak wygląda całoroczny stok narciarski „Szczęśliwice”, który został otwarty 20 grudnia. – Dla wszystkich, którzy lubią jeździć na nartach, to dobra wiadomość. W zeszłym roku jechałem na

górze wyciągiem i schodziłem na piechotę, dziś nie popełniłem tego błędu. Jesteśmy w środku miasta i mamy zamiar pojeździć na nartach – powiedział zastępca prezydenta Warszawy Jacek Wojciechowicz, który jako pierwszy w tym sezonie zjechał z Górki Szczęśliwickiej. Na szczyt stoku w ciągu godziny wjechać może około 2 tys. osób. Zjeżdża się z niego ze średnią prędkością 36 km/h.

ap



Gra dźwięków i świateł zapierała najmłodszym dech w piersiach

JOANNA JURECZKO-WILK

„Królestwo muzyki” dla najmłodszych

WARSZAWA. Już po raz trzeci władze Warszawy zaprosiły najmłodszych warszawiaków na świąteczny koncert muzyki Walta Disneya. 20 grudnia, na dwóch koncertach, przy wypełnionej po brzegi sali kongresowej PKiN, mali warszawiacy oglądali na telebimach fragmenty kreskówek: „Piękna i bestia”, „Aladyn”, Królowna Śnieżka”, Mała Syrenka”, „Pocahontas”, „Zaczarowana”. W tym czasie melodie z pokazywanych filmów grała Polska Orkiestra Radiowa, a soliści

i Chór Akademicki Uniwersytetu Warszawskiego śpiewali najbardziej znane utwory. Bilety na koncerty były bezpłatne i, jak przy poprzednich edycjach, rozeszły się błyskawicznie. Przed koncertem życzenia świąteczne najmłodszym melomanom i ich rodzicom złożyła prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz. – To ważne, by projekty skierowane do najmłodszych nie tylko bawiły, ale też kształtowały ich wrażliwość na sztukę – mówiła prezydent Warszawy.

jjw

Więcej ciepła dla dzieci!

BABICE STARE. Arcybiskup Kazimierz Nycz przewodniczył Pastercie odprawianej w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Starych Babcicach. Arcybiskup zaapelował, żeby sprawy materialne nie przysłaniały wartości duchowych. Zwrócił uwagę, że Jezus, kiedy przyszedł na świat, otrzymał niewiele od strony materialnej, ale bardzo dużo od

strony duchowej. – Obecnie często dzieje się odwrotnie. Dzieci, choć żyją w dostatku, otrzymują minimum ciepła, miłości, serdeczności czy dobrego przykładu. Rodzinie potrzeba pokoju, ciszy i pewnego dystansu – mówił arcybiskup. Metropolita warszawski życzył wiernym, by w ich życiu sprawy religijne były traktowane na równi ze sprawami codziennymi.

ap

Jarmark świąteczny



JAKUB SZYMCIUK

Przed świętami Bożego Narodzenia odbyło się w Warszawie kilka bożonarodzeniowych jarmarków. Największy – na Rynku Starego Miasta. Można było tu kupić świąteczne ozdoby, spróbować tradycyjnych potraw. Organizatorzy zapowiadają, że za rok kolorowych straganów będzie jeszcze więcej

GOŚĆ WARSZAWSKI

warszawa@goscniemiedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 00-551 Warszawa, ul. Mokotowska 43
TELEFON/FAKS 022 621 57 99, 022 629 02 67
REDAGUJĄ: Tomasz Gołąb – dyrektor, ks. Marcin Brzeziński – asystent kościelny, Joanna Jureczko-Wilk, Agata Puścikowska

Rodziny wielodzietne z Grodziska Mazowieckiego otrzymały Karty Dużej Rodziny. Karty uprawniają do wielu zniżek. **Promują rodziny, w których jest troje i więcej dzieci.**



Dzieci z rodzin wielodzietnych stworzyli wspaniałe przedstawienie: jasełka zachwyciły wszystkich gości

Grodzisk Mazowiecki: wręczenie Kart Dużych Rodzin

Grodziskie plusy wielodzietności

Wręczenie Kart Dużych Rodzin odbyło się podczas Świątecznego Spotkania Rodzin Wielodzietnych. Nowoczesna sala Centrum Kultury w Grodzisku Mazowieckim nie mogła pomieścić tłumów rodziców i dzieci, które przybyły na tę uroczystość. Pierwsze karty – przy powszechnym aplauzie zgromadzonych – wręczył dziesięciu rodzinom burmistrz Grodziska Grzegorz Benedykciński. Pozostałe 762 rodzin wielodzietnych otrzyma je wstyczniu. Burmistrz stwierdził, że stanowi to dowód, jak ważnym elementem społeczności lokalnej są rodziny wielodzietne.

Spotkanie uświetniły Muzyczne Jasełka odgrywane przez dzieci z rodzin wielodzietnych oraz występ miejscowego chóru pod dyktando Marcina Mazura. Oprawę muzyczną zapewnił kwartet złożony z członków Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”.

Taniej na basen, do kina

Karta Dużych Rodzin jest pierwszym elementem lokalnej polityki na rzecz rodziny, realizowanej przez Radę Miasta Grodziska, a zainicjowanej przez Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus”. 17 grudnia radni podjęli uchwałę, która wspomaga duże rodziny z gminy: rodziny wychowujące trójkę dzieci będą mogły korzystać z 50-procentowej zniżki na basen i do kina oraz bezpłatnych zajęć w Centrum Kultury (tzw. Karta Trzy Plus). Natomiast rodziny z co najmniej czwórką dzieci będą miały ponadto zagwarantowaną komunikację miejską na terenie gminy (Karta Cztery Plus). Burmistrz Benedykciński zapowiedział, że będzie negocjować bezpłatne przejazdy dla członków tych rodzin do Warszawy koleją WKD.

Władze gminy planują też wprowadzenie zasiłków dla

dużych rodzin. – Bardzo wiele problemów można rozwiązać na szczeblu lokalnym – uważa Joanna Krupska, prezes Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”. Przypomina, że komunikacja, przedszkola, placówki oświatowe i kulturalne zarządzane są przez władze samorządowe, one też mogą podjąć decyzję o zmniejszeniu opłat dla członków dużych rodzin. Joanna Krupska poinformowała też, że to dopiero początek działań zmierzających do finansowego odciążenia rodzin wielodzietnych na terenie gminy. Ma to szczególnie znaczenie w wypadku pracujących rodziców, ale także starszych dzieci, które kształcą się w stolicy.

Pionierski Grodzisk

Grodzisk Mazowiecki jest pierwszą gminą w Polsce, która przyznała Karty Dużych Rodzin. Oprócz tego pewne ulgi dla rodzin

wielodzietnych istnieją we Wrocławiu oraz w Warszawie.

Konstanty Radziwiłł, wiceprezes Związku Dużych Rodzin, podkreślił, iż w Polsce choć wiele się mówi o rodzinie, że rodzina jest ważna, jednak w praktyce rodziny są gorzej traktowane przez państwo niż ci, którzy nie mają dzieci.

– Związek Dużych Rodzin domaga się tego, aby państwo dostrzegło, że dzieci z rodzin wielodzietnych to obywatele. Tymczasem rodziny płacą prawie takie same podatki jak ci, którzy dzieci nie mają – oświadczył Radziwiłł. Dodał, że wprowadzona niedawno ulga jest pewną pomocą, ale daleko jeszcze do sprawiedliwości. Radziwiłł podziękował władzom Grodziska Mazowieckiego za dostrzeżenie problemów rodzin wielodzietnych i za przyjęte rozwiązania. Podkreślił, iż Karta Dużych Rodzin może być dobrym przykładem dla innych samorządów.

W prawie 40-tysięcznej gminie Grodzisk Mazowiecki zamieszkuje 762 rodziny wielodzietne. Z tego około 200 rodzin ma czwórkę lub więcej dzieci, natomiast ok. 500 rodzin wychowuje trójkę.

ap (KaI)

■ R E K L A M A ■

Podwieczór

Wydarzenia Osobowości Komentarze

od poniedziałku do piątku po godz. 17

Plus
radio
JÓZEF
www.radiojosef.pl
Krystyna Gucewicz
Anna Maruszczyk
Patrycja Michońska-Dynek
Rafał Geremek
Grzegorz Górny
Paweł Zuchniewicz

W Warszawie powstała pierwsza planszowa gra biblijna

Strata to zysk

Będiesz Filipem? Barnabą? A może Korneliuszem? Najpierw przyjmij chrzest. Rzuć kostką i idź do Cezarei. **Zbieraj punkty łaski i zakładaj wspólnoty.** Zarezerwuj wieczór i graj w „Dzieje Siedmiu”...

Pomysł jest tak prosty, że trudno uwierzyć, iż nikt na niego nie wpadł wcześniej. Grupa entuzjastów związanych z ruchem Światło-Życie diecezji warszawsko-praskiej opracowało pierwszą grę planszową opartą na realiach biblijnych. Opowiada o pielgrzymkach św. Pawła po okolicach Morza Śródziemnego.

Jak w życiu

Gracze – maksymalnie siedmiu – poruszają się po trzech obszarach. Pierwszy z nich przypomina współczesność. Grasz obywatelom jednego z siedmiu państw. Twoją rolą jest zebranie jak największej sumy pieniędzy. Tu gra przypomina nieco znany Monopol. Zaczynasz, mając w kieszeni tysiąc peso. Każdy przypływ gotówki jest sukcesem, a każda jej strata porażką (jak w życiu). Gdy obywatel zaczyna bankrutować, zdaje się na łaskę innych obywateli, którzy mogą udzielić pożyczki. Jeśli jej nie uzyska, rzuca kostką. Gdy trafi jedno lub dwa oczka, przechodzi do pola oznaczonego jako

kościół (to także bardzo życiowe: jak trwoga, to do Boga). A tu – jak to w kościele – paradoks goni paradoks. Nie dość, że oddajesz wszystkie pieniądze (to tzw. wdowi grosz), to jeszcze zmieniasz styl życia i przyjmujesz chrzest (choć nic na siłę). Opóźnia cię to o trzy kolejki (w końcu trzeba mieć czas na metanoję, czyli przemianę swojego serca), po czym losujesz kartę ucznia.

Wyznawcy

Bezimienny do tej pory obywatel przyjmuje imię – jedno z siedmiu należących do rzeczywistych postaci, które towarzyszyły św. Pawłowi w wędrówkach po biblijnych wspólnotach chrześcijan w basenie Morza Śródziemnego. Na swojej karcie znajdzie unikalne dary i talenty, którymi może się posłużyć w dalszej grze. Ochrzczony gracz podróżuje jeszcze chwilę po mieście, ewangelizując, czyli spotykając innych obywateli i proponując spacer do kościoła. Uczeń, który przyprowadził do chrztu innego gracza, otrzymuje 2 pkt.

łaski. Gdy wszyscy uczestnicy przyjmą chrzest, rozpoczyna się drugi etap. Uczestnicy poruszają się po 28 miejscowościach, losując karty zadań (żeby było biblijnie – jest ich 77, choć twórcy gry żartują, że to przypadek).

Wykonujesz polecenia zapisane na karcie. Choć bywa, że pozytywne zdarzenia kończą się stratą kolejki, a zdarzenia negatywne sprawiają, że możesz rzucić jeszcze raz kostką.

– To specjalny zabieg. W Liście do Filipian czytamy bowiem: „To wszystko, co było dla mnie zyskiem, ze względu na Chrystusa uznałem za stratę”. W tym kontekście trzeba też rozumieć oddawanie swoich pieniędzy na polu „kościół” – tłumaczy Kamil Lipiński, pomysłodawca gry.

Założ wspólnotę

Podczas podróżowania po różnych krainach śladami Pawła Apostoła na każdym z pól (prócz Lochów, portu w Tyrze i zatoki w Milecie) można założyć wspólnotę. By to zrobić, tracisz kolejną oraz trzy punkty wytrzymałości, ale zyskujesz także jeden punkt łaski. Gdy gracz pozbawiony jest łaski, odwraca kartę ucznia. Nie może wtedy korzystać ze swoich talentów i darów. Odzyskuje ją, kiedy spotka innego ucznia lub odwiedzi wspólnotę chrześcijan. Utworzenie trzech wspólnot i posiadanie odpowiedniej liczby punktów wytrzymałości i łaski umożliwia przejście do kolejnego etapu – drogi do Rzymu.

Podróżujesz śladami Apostoła Narodów i nie wiadomo co Ciebie tam spotka. Jedno jest pewne: gdy osiągniesz Rzym, dotarłeś do końca. Możesz za Pawłem powtórzyć: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem” (2 Tm 4, 7).

Tomasz Gołąb

Gra natchniona



ADAM BANASZEK

Z Małgorzatą Oledzką, współtwórczynią gry „Dzieje Siedmiu”, rozmawia Tomasz Gołąb.

TOMASZ GOŁĄB: W „Dzieje...” mogą też grać osoby, które nie znają Dziejów Apostolskich i historii św. Pawła?

MAGORZATA OLEDEZKA: – Tak, bo gra jest podobna do innych gier planszowych, które mają wielu fanów na całym świecie. Pracowaliśmy nad nią ponad miesiąc, a efekty ocenili testerzy, także osoby bez pogłębionej formacji religijnej. Grali ponad trzy godziny...

Jak powstała gra? Czy myślicie o tym, by w ten sposób przybliżyć także inne historie ze Starego lub Nowego Testamentu?

– Dwa miesiące temu odbyło się spotkanie ruchów diecezji praskiej, podczas którego abp Henryk Hoser rozdał listy Pawłowe z zachętą, by je popularyzować w swoich środowiskach. Diakonia Komunikowania Społecznego wraz z sympatykami Ruchu Światło-Życie wzięła to sobie do serca i opracowaliśmy cały zestaw pomocy, wśród nich quizy biblijne, program czytania Dziejów Apostolskich i właśnie grę, która z powodzeniem może być rozgrywana w każdym środowisku, na przykład w klasie na szkolnej katechezie. Może rzeczywiście warto pokusić się, by w taki sposób przedstawić także inne księgi Biblii? Oczywiście uważając, by popularyzując ją w postaci gry planszowej, jednocześnie jej nie trywializować. ■



MAGORZATA OLEDEZKA

Na razie gra dostępna jest dla członków Ruchu Światło-Życie, którzy jej elementy mogą wydrukować na domowej drukarce. Może kiedyś znajdzie się w sprzedaży?

Wystawa „60 lat temu w Warszawie”

Obraz miasta

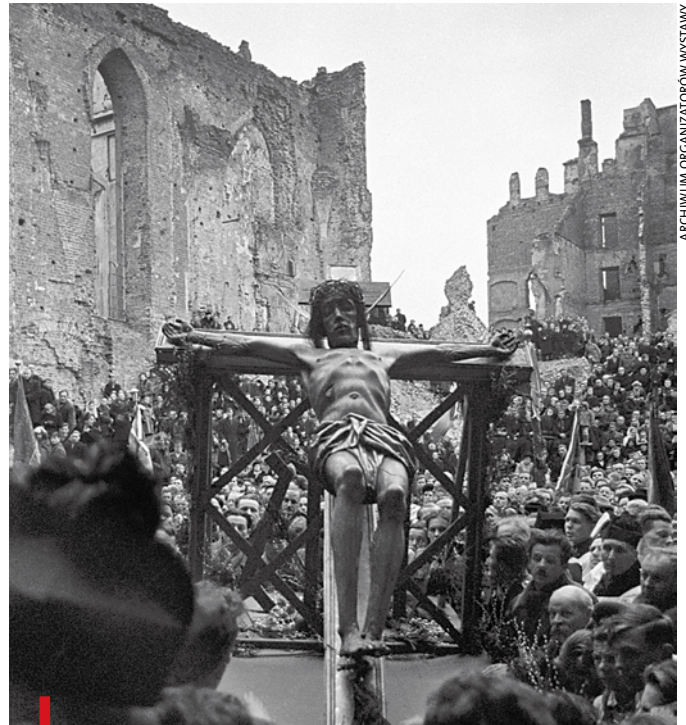
Liczne fotografie z pierwszych powojennych lat życia stolicy pozostawały dotąd w ukryciu. Teraz prezentuje je wystawa „60 lat temu w Warszawie”, zorganizowana przez Dom Spotkań z Historią.

Wiele spośród zdjęć wybranych na wystawę może zaskakiwać. Jak to, na którym komunistyczny generał Piotr Jaroszewicz uczestniczy w procesji Bożego Ciała, podtrzymując pod ramię prymasa Augusta Hlonda. Inne fotografie pokazują tę twarz władzy komunistycznej, do której jesteście bardziej przyzwyczajeni. Oto premier Cyrankiewicz częstuje dzieci cukierkami podczas spotkania choinkowego – jednego z tych, które miały znieść tradycję świąt Bożego Narodzenia i wprowadzić świecki sposób obchodzenia tego czasu.

Obok fotografii z odbudowy stolicy i najróżniejszych wydarzeń oficjalnych nie brak też tych pokazujących życie codzienne. Pranie wieszane wśród ruin, mężczyźni uczeni na zewnątrz niemożliwie zatłoczonego tramwaju,

dziecięce twarze rozradowane wspólnymi grami na środku ul. Marszałkowskiej, wówczas nie tak znowu ruchliwej. – Nieznani autorzy opowiedzieli nam poprzez fotografię historię tamtych czasów i tamtych ludzi. Uczynili to z wielką wrażliwością, ale i niejednokrotnie z ironią, drwiną, humorem – mówi jedna z autorek wystawy Anna Brzezińska-Skarżyńska.

Na ekspozycję składa się blisko 170 zdjęć wykonanych przez profesjonalistów. Pochodzą one z archiwum PAP, gdzie do tej pory pozostawały wyłącznie w formie negatywów. Wystawę wzbogacają fragmenty kronik filmowych i relacje osób, które przeżyły tamte trudne czasy. „Wspaniały Ogród Saski to był zgruzowany plac z kikutami drzew, tak posiekanymi pociskami różnego kalibru, że raczej wyglądał jak



Warszawa, 21 marca 1948. Uroczystość przeniesienia cudownej figury Chrystusa z kościoła karmelitów do kaplicy Baryczków w katedrze św. Jana Chrzciciela na Starym Mieście

komentarz z filmów makabrycznych” – przez słuchawki płynnie opowieść Kazimierza Raclawickiego, który po wojnie studiował na warszawskiej Akademii Nauk Politycznych. Takie pełne emocji wspomnienia pozwalają obrazom

ożyć, a sprawy pierwszych powojennych mieszkańców stolicy stają się bardzo, bardzo bliskie.

Wystawa będzie otwarta do 12 lutego 2009 r. w Domu Spotkań z Historią, ul. Karowa 20.

Ewa Kiedio

365 powodów do uśmiechu
– lektura dla ponuraków

Rok radości przed nami

Matka Teresa przekonywała, że najlepszym świadectwem naszego chrześcijaństwa jest przyjmowanie z radością wszystkiego, co nas spotyka.

Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam? A jednak są chwile, gdy z pogodą ducha mamy problem. Nie raz, nie dwa. Gorzej jeśli zgorzknienie czy pesymizm wezmą górę nad wszystkimi innymi emocjami. Wówczas z pomocą może przyjść najnowsza



publikacja wydawnictwa „Rafael”. Ks. Józef Gawel SCJ wyszperał aż 365 biblijnych cytatów, które albo wprost obligują nas do bycia radosnym, albo pokazują sens chrześcijańskiego wesela i jego powody. „365 biblijnych zachęt do radości”, po jednej na każdy dzień z komentarzem autora opartym na rzetelnych i licznych źródłach, to lektura obowiązkowa dla ponuraków. Niech 2009 rok będzie rokiem radości, nawet jeśli inni w naszej sytuacji znajdowali tylko powody do smutku!

tg

Nowa płyta „Do góry nogami”

Cuda i sen

Fakt, że kilkunastu pasjonatów własnymi siłami wydaje kolejny własny krążek, wydaje się cudem lub snem. Ale to nie tłumaczy jeszcze tytułu nowej płyty ursynowskiego zespołu.

Tytuł „Cuda i sen” to oczywiście płyta z kołędami. Dzieci i młodzież z parafii o. Pio na Kabatach wraz z rodzicami towarzyszącymi im na instrumentach śpiewają o tej jednej nocy, która zmieniła bieg dziejów. Znajdziemy więc znane kołеды w nowych aranżacjach i zupełnie nowe kompozycje, po które można sięgnąć przez cały okres Bożego Narodzenia. Płyta zawiera 12 piosenek, 5 z nich to autorskie

utwory grupy „Do góry nogami” i zaproszonych do współpracy artystów.

Jest to już druga płyta zespołu, którego trzon stanowią dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Pierwsza została wydana wiosną 2007 r., w drugą rocznicę śmierci Jana Pawła II. Nosi tytuł „Santo subito” (tak samo jak grupa, z której wywodzą się młodzi wykonawcy) i w całości poświęcona została

Papieżowi z Polski. Bożonarodzeniowa płyta „Cuda i sen” dostępna jest w parafii św. Ojca Pio, przy ul. Rybałtów 25. Teksty i chwytły gitarowe można ściągnąć ze strony www.scholka.pl.

Kontakt z zespołem: e-mail: maciek.tr@neostrada.pl

tg



Nowy warszawski

PRAWDOPODOBNIE

w tym roku czeka nas kanonizacja warszawskiego arcybiskupa **bł. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego**, którego doczesne szczątki spoczywają w warszawskiej archikatedrze.

tekst

JOANNA JURECZKO-WILK

jwilk@goscniedzielny.pl

Przed niespełna miesiącem Benedykt XVI podpisał dekret Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, zatwierdzający cud za przyczyną bł. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Cud dotyczy s. Stefanii Zelek ze Zgromadzenia Sióstr Rodziny Maryi, założonego przez bł. Felińskiego, której w sposób niewytłumaczalny dla medycyny cofnął się zanik szpiku kostnego. Stwierdzenie cudu za przyczyną błogosławionego kończy procedurę kościelną zmierzającą do uroczystej kanonizacji. Prawdopodobnie więc jeszcze w tym roku Warszawie przybędzie nowy święty orędownik.

Z wielkiego świata do seminarium

Zygmunt Feliński urodził się w 1822 r. na Wołyniu. Kiedy miał jedenaście lat, zmarł jego ojciec, a matkę pięć lat później wywieziono za działalność patriotyczną na Sybir. Zygmunt z pięciorgiem rodzeństwa dostał się pod opiekę dalekich krewnych. W 1844 r. ukończył studia matematyczne na Uniwersytecie w Moskwie. W czasie pobytu w Paryżu, gdzie studiował nauki humanistyczne, brał udział w życiu Wielkiej Emigracji. Zaprzyjaźnił się z Kraszewskim i Słowacki, znał polityków i żołnierzy. W 1948 r. w Wielkopolsce uczestniczył w powstaniu poznańskim. Po klęsce powstania, w 1851 r., postanowił zostać księdzem.

Studiował w Seminarium Duchownym w Żytomierzu i w Akademii Duchownej w Petersburgu. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1855 r. Dwa lata później założył Zgromadzenie



Błogosławiony Szczęsny Feliński wkrótce zostanie ogłoszony świętym

Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, któremu powierzył opiekę nad polskimi sierotami i chorymi staruszkami. Otworzył też schronisko dla bezdomnych i sierot. Był spowiednikiem alumnów i kapelanem w Akademii Duchownej, a także profesorem filozofii tej uczelni.

Patriotyzm to sumienność

Miał za sobą zaledwie siedem lat kapłaństwa, gdy w 1862 r. został metropolitą

warszawskim. W tamtych burzliwych czasach nauczał, że patriotyzm polega „nie na głośnych okrzykach, lecz na sumiennej, a wytrwałej pracy dla dobra kraju”. Od samego początku chciał odrodzenia życia religijnego w archidiecezji. Zreformował program nauczania w seminariach duchownych. Wizytował parafie i instytucje kościelne, organizował rekolekcje i misje święte, głosił w katedrze kazania pasyjne, wprowadził nabożeństwo majowe.

i święty

PIOTR ZYCIENSKI

To właśnie Zygmunt Szczęsny Feliński rozpowszechnił w Warszawie nabożeństwa majowe. Zalecał publiczne śpiewanie Litanii Loretańskiej na podwórzach warszawskich kamienic, przy figurkach lub wizerunkach Matki Bożej.

Także w Warszawie arcybiskup zadbał o dzieła charytatywne. Przy ul. Żelaznej założył sierociniec i oddał go pod opiekę Zgromadzeniu Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi.

Biskup wygnany

Nie był zwolennikiem walki zbrojnej, jednak po wybuchu powstania styczniowego abp Feliński zdecydowanie stanął w obronie praw narodu i Kościoła. Wstawał się za powstańcami, wystąpił z Rady Stanu. Wreszcie napisał odważny list do cara, w którym wezwał go do uznania niepodległości Polski. Za swą niezłomną postawę został skazany na wygnanie do Jarosławia nad Wołgą, gdzie przebywał dwadzieścia lat. Nie objęła go żadna z carskich amnestii. Po uwolnieniu w 1883 r. zabroniono mu powrotu do archidiecezji warszawskiej.

Ostatnie dwanaście lat życia spędził w Dźwiniacze na Podolu, gdzie poświęcił się pracy duszpasterskiej i charytatywnej wśród wiejskiej ludności. Zmarł 17 września 1895 r. w Krakowie, a jego pogrzeb był wielką manifestacją religijno-patriotyczną. Ciało przewieziono do Dźwiniaczki, a po 25 latach – po odzyskaniu przez Polskę niepodległości – trumnę ze szczątkami abp. Felińskiego przetransportowano do Warszawy i 14 kwietnia 1921 r. złożono w archikatedrze św. Jana.

Nadzieja dla ludzi bez nadziei

Prymas Stefan Wyszyński powiedział o jego dziele: „Wstąpcie do katedry, zejdźcie do podziemi, tam leży człowiek, o którym mówiono, że przegrał, a to jest zwycięzca”. Prymas Polski kard. Józef Glemp podkreślał zawsze, że abp Szczęsny Feliński świadczył o nadziei dla ludzi, którzy nadziei byli już pozbawieni.

18 sierpnia 2003 r. w Krakowie Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym. Miesiąc później doczesne szczątki błogosławionego, znajdujące się w srebrnej trumnie, z podziemi warszawskiej katedry przeniesiono i złożono w kaplicy Archikonfraternii Literackiej.

Obecnie trwają ustalenia dotyczące daty kanonizacji, która zgodnie z zasadą przyjętą przez Benedykta XVI, na pewno odbędzie się w Rzymie. 17 września przypada wspomnienie bł. Zygmunta Felińskiego.

W drodze na ołtarze

Na kanonizację i beatyfikację czeka kilkadziesiąt osób z obu warszawskich diecezji.

Do kanonizacji bł. Honorata Koźmińskiego z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów, założyciela licznych zgromadzeń zakonnych, beatyfikowanego dwadzieścia lat temu, potrzebny jest cud, dokonany za jego wstawiennictwem. Na ogłoszenie świętymi czekają też błogosławieni księża męczennicy: Roman Archutowski, Edward Detkens, Michał Oziębłowski, Zygmunt Sajna, Michał Wodniak oraz męczennicy z zakonu kapucynów: o. Anicet Kopliński, o. Henryk Krzysztofik, o. Florian Stępiak, al. Fidelis Chojnacki, br. Symforian Ducki.

Długa jest lista oczekujących na beatyfikację, czyli ogłoszenie błogosławionym. Dobiega końca diecezjalny proces sługi Bożej Józefy Karskiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Niepokalanej. W Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych trwają prace nad udowodnieniem heroicznego cnót ks. Władysława Kornilowicza, redemptorysty Bernarda Łubieńskiego i Marii Witkowskiej, współzałożycieli Zgromadzenia Najświętszego Imienia Jezus. Na tym samym etapie jest proces Elżbiety Róży Czackiej, organizatorki Zakładu dla Ociemniałych w Laskach i założycielki Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża. 32 tomy liczyły akta procesu diecezjalnego sługi Bożego prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego. Obecnie prace toczą się w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. W kongregacji złożona jest „Pozycja o heroicznosci cnót” prymasa – sługi Bożego Augusta Hlonda. Kończą się też prace w Watykanie nad udowodnieniem męczeństwa ks. Jerzego Popiełuszki.

Także diecezja warszawsko-praska ma swoich kandydatów na ołtarze. Na cud do kanonizacji oczekuje bł. Ignacy Kłopotowski, beatyfikowany w Warszawie 19 czerwca 2005 r. Zaawansowane są prace nad przygotowaniem „Pozycji o heroicznosci cnót” s. Jadwigi Jaroszewskiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Sakramentek Krzyża Chrystusowego, która poświęciła swoje życie, ubogim, chorym, odrzuconym przez społeczeństwo. Bliski końca jest proces diecezjalny pallotynów – męczenników II wojny światowej: br. Pawła Krawczewicza, ks. Franciszka Bryi, ks. Franciszka Kiliana, ks. Jana Szambelańczyka, ks. Norberta Jana Pellowskiego i ks. Stanisława Szulmińskiego.

Od wiernego do świętego



O. GABRIEL BARTOSZEWSKI
OFM CAP, PROMOTOR
SPRAWIEDLIWOŚCI W PROCESACH
BEATYFIKACYJNYCH
– Kościół w swojej praktyce
wymaga oczekiwania

pięciu lat na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego, chociaż papież może ten czas skrócić. Proces beatyfikacyjny rozpoczyna, a następnie prowadzi biskup diecezji miejsca śmierci kandydata, po zasięgnięciu opinii Konferencji Episkopatu i zgody Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Ustanowiony trybunał bada życie i spuściznę kandydata, przesłuchuje świadków, gromadzi materiały. Akta procesu zwykle liczą setki, a niekiedy tysiące stron. Po zamknięciu procesu diecezjalnego, akta przesyła się do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. Tam najpierw bada się, czy proces został przeprowadzony zgodnie z prawem kanonicznym, a następnie postulator, pod kierunkiem relatora Kongregacji, opracowuje dokumentację o heroicznosci cnót lub męczeństwie. Po pomyślnej dyskusji, przygotowanej i zatwierdzonej „Dokumentacji o cnotach lub męczeństwie” przez Komisję konsultorów teologów, sprawa przechodzi do drugiej Komisji kardynałów i biskupów. Jeżeli wynik głosowania tej komisji jest pozytywny, sekretarz Kongregacji przygotowuje sprawozdanie, które Prefekt Kongregacji przedstawia Ojcu Świętemu do aprobaty. Dekret o heroicznosci cnót jest podstawowym wymogiem do beatyfikacji. Drugim jest udowodnienie cudu (najczęściej uzdrowienie z choroby) za wstawiennictwem sługi Bożego. Do beatyfikacji męczennika cud nie jest potrzebny. Zbadanie cudu wymaga osobnego dochodzenia procesowego na terenie diecezji, gdzie zdarzenie miało miejsce. Po przeprowadzeniu procesu diecezjalnego, dokumenty zostają przesłane do Kongregacji, która prowadzi studium materiału procesowego, z udziałem biegłych lekarzy, konsultorów teologów Komisji kardynałów i biskupów. Jeśli wynik jest pozytywny, sekretarz Kongregacji przygotowuje Dekret o cudownym uzdrowieniu, który Prefekt Kongregacji przedstawia papieżowi do aprobaty. Beatyfikacja jest aktem władzy papieskiej zezwalającym na kult w Kościele lokalnym, kanonizacja zaś jest zezwoleniem na kult publiczny w Kościele powszechnym.



Kto śpiewa, dwa razy się modli. A kto gra...?

Michalicy uczą śpiewu

W Markach będzie głośno

Wprawdzie „**śpiewać każdy może, trochę lepiej lub trochę gorzej**”, ale ci, którzy jednak wolą lepiej, powinni przyjechać w styczniu do Marek na warsztaty liturgiczno-muzyczne dla młodzieży.

Ogólnopolskie Michalickie Warsztaty Liturgiczno-Muzyczne „Maleńka Miłość”, organizowane już po raz czwarty przez księży michalitów, odbędą się w Markach od 22 do 25 stycznia. Poprowadzą je zawodowi dyrygenci, soliści operowi, muzycy i wykładowcy wyższych uczelni muzycznych. Weźmie w nich udział też Orkiestra Symfoniczna Zespołu Szkół Muzycznych im. Karola Szymanowskiego w Toruniu, która wesprze próby muzyków

grających na instrumentach. Prezentacje na temat muzyki poprowadzi Jan Pospieszalski.

Pod okiem profesjonalistów uczestnicy warsztatów (organizatorzy szacują, że będzie ich ok. 300) przygotowują koncert kołęd i pastorałek, a następnie wystąpią z nim na zakończenie warsztatów w kościele Świętej Trójcy w Kobyłce. Zgłoszenia udziału w warsztatach przyjmuje ks. Rafał Szwajca: e-mail: lojzito@wp.pl, tel. 669 190 409.

jjw

Konkurs „Odważmy się być wolnymi”

Co wiesz o bohaterach wojny?

Już po raz trzeci Muzeum Historii Polski zaprasza gimnazjalistów i licealistów do odkrywania bohaterów historii. Tegoroczna edycja konkursu poświęcona jest postaciom zasłużonym dla Polski w czasach drugiej wojny światowej.

Projekt edukacyjny „Odważmy się być wolnymi” ma przybliżyć młodzieży postacie z czasów historii, cichych bohaterów minionych lat, osoby zasłużone w ich lokalnych środowiskach. Organizatorzy zachęcają młodych, by poznawali lokalnych patriotów i dostrzegli ich wkład w walkę z

okupantem. By docierali do wspomnień uczestników wydarzeń, miejsc związanych z wybranym bohaterem, relacji świadków, materiałów archiwalnych.

W projekcie mogą wziąć udział zespoły złożone z prowadzącego (nauczyciela, opiekuna lub innej osoby pełnoletniej) i członków (młodzieży szkolnej). Każdy zespół może liczyć maksymalnie trzech członków + prowadzący. Zespół powinien do 28 lutego 2009 r. przesłać do MHP formularz zgłoszeniowy (do pobrania ze strony www.muzhp.pl). Zgłoszenia można dokonać drogą e-mailową:

gabriela.sierocinska@muzhp.pl, beata.wolszczak@muzhp.pl, faksem: (022) 211 90 33 lub pocztą na adres: Muzeum Historii Polski w Warszawie, ul. Hrubieszowska 6a, 01-219 Warszawa. Następnie zgłoszeni otrzymają od organizatora potwierdzenie udziału w projekcie. Termin nadsyłania prac upływa 15 maja. 19 czerwca nastąpi uroczyste podsumowanie projektu.

W poprzednich edycjach do jury dotarło ponad tysiąc prac. Muzeum publikuje nagrodzone prace w formie wydawnictwa/biuletynu. Dla zwycięzców przewidziane są także atrakcyjne nagrody. ■

Zapowiedzi

Kurs Alfa

8 stycznia rusza kolejna edycja Kursu Alfa – cyklu wykładów o chrześcijaństwie, które próbują odpowiedzieć na pytania dotyczące wiary. Spotkania odbywają się w czwartki, począwszy od 8 stycznia, o godz. 19.30 w sali św. Faustyny przy kościele św. Jakuba (ul. Grójecka 38). Harmonogram dziesięciu spotkań oraz informacje i zapisy na www.czegoszukasz.org, kursalfa@o2.pl lub u T. Tkalińskiego, tel. 609 580 814, e-mail: t.tkaliniski@gmail.com.

Dla małżonków

Rekolekcje dla małżonków organizowane przez Ruch „Mażeńskie Drogi” odbędą się **od 16 do 18 stycznia** w domu rekolekcyjnym Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża w Laskach. Zapisy: Freda i Arkadiusz Miąskiewiczowie, tel. 022 613 21 98.

Na dobry początek

Psychoterapeuci Mira i Jacek Marszałkowie zapraszają młodych małżonków na sesję poświęconą dialogowi małżeńskiemu, dzięki któremu udaje się uniknąć nieporozumień i przezwyciężyć konflikty. Sesja odbędzie się **od 23 do 25 stycznia** w ośrodku rekolekcyjnym ojców jezuitów w Falenicy, ul. Olecka 30. Sesja jest odpłatna. Zapisy: Europejskie Centrum Komunikacji i Kultury, tel. 022 872 04 41, e-mail: info@eccc.pl.

Europa dwóch płuc

Centrum Myśli Jana Pawła II i Kolegium św. S. Kostki w Warszawie zapraszają na muzyczne spotkanie ekumeniczne „Europa dwóch płuc”. **17 stycznia** w kościele akademickim św. Anny o godz. 9.00 rozpoczną się warsztaty dla chórów, natomiast o godz. 17.00 będzie można wysłuchać panelu dyskusyjnego o wyzwaniach i trudnościach w jedności, w którym wezmą udział znawcy poszczególnych stylów muzycznych. Spotkanie zakończy się o godz. 19.30 ekumenicznym nabożeństwem ze śpiewami zaproszonych chórów. ■